



Ława. 39-letni ławianin miał szczęście, że nikogo nie zabił

data aktualizacji: 2017.06.22



Na szczęście uderzył tylko w płot, a nie w pieszch. Za swoją bezmyślność będzie jednak musiał odpowiedzieć przed sądem. Mowa o 39-letnim mieszkańcu Ławy, który prowadził opla, mając 3,6 promila alkoholu w organizmie i w takim stanie spowodował kolizję na ulicy Dąbrowskiego.

Do zdarzenia doszło wczoraj. Ławscy policjanci interweniowali na miejscu zdarzenia drogowego na ulicy Dąbrowskiego.

- Okazało się, że 39-letni kierujący oplem na łuku drogi w lewo nie dostosował prędkości do warunków ruchu, w wyniku czego przejechał przez chodnik i uderzył w ogrodzenie - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie. - Na szczęście, kiedy doszło do zdarzenia, na chodniku nie było pieszch. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że nie jest to jedyne ogrodzenie, które uszkodził mieszkaniec Ławy. Funkcjonariusze sprawdzili też dokumenty mężczyzny oraz pojazdu w policyjnych systemach, po czym skontrolowali stan jego trzeźwości.

Wynik? 3,6 promila. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, a opla przekazali osobie przez niego wskazanej. Mieszkaniec Ławy został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43864-ilawa-39-letni-ilawianin-mial-szczescie-ze-nikogo-nie-zabil>